

Sygn. akt **XXVII Ca 160/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Kiper
Protokolant:	sekr. sądowy Klaudia Pielech

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2022r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt II C 3459/20

1. oddała apelację,
2. zasądza od (...) S.A. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt XXVII Ca 160/22**

## UZASADNIENIE

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505(13) § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu analizy motywów jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżony wyrok, ocenił również prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, zarówno

w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny zebranych w sprawie dowodów jak również w zakresie zastosowanych przepisów prawa i ich wykładni.

Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, są prawidłowe i wszechstronne. W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyjmuje je również jako podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Powyższych ustaleń nie zmieniają przeprowadzone na etapie postępowania apelacyjnego dowody w postaci załączonych do apelacji i odpowiedzi na apelację kserokopii pisma Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej (k. 138 a.s.) oraz wydruku operacyjnego planu lotu (...) z H. do W. z dnia 13 października 2019 r. oraz wydruku korespondencji mailowej działu operacyjnego pozwanej (k. 149 – 151 a.s.).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zarówno na etapie postępowania apelacyjnego, jak i przed sądem a quo, potwierdza ustalenia Sądu Rejonowego leżące u podstaw zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacji, Sąd odwoławczy nie podziela zarzutu naruszenia art. 6 k.c.. Do naruszenia art. 6 k.c. mogłoby dojść, gdyby sąd wadliwie zidentyfikował stronę, która powinna wykazać określone okoliczności i w konsekwencji obciążyć ją w nieuzasadniony sposób skutkami ich niewykazania. O wadliwej wykładni art. 6 k.c. nie można natomiast mówić w razie stwierdzenia przez sąd, że strona nie przedstawiła materiału dowodowego wystarczającego do ustalenia stanu faktycznego zgodnie z jej twierdzeniami oraz wyobrażeniami (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2021 roku, I CSK 559/20, Legalis).

Zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieuzasadniony, ponieważ przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Istota tej zasady przejawia się w tym, że Sąd dokonuje oceny wiarygodności i mocy zebranych dowodów według własnego przekonania - na podstawie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Interpretacja powyższej zasady wielokrotnie już była przedmiotem rozważań doktryny i judykatury, które zgodnie przyjmują, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. czy też błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Ponadto, w wyroku z dnia 18 stycznia 2002 r. Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, iż aby skutecznie zarzucić naruszenie art. 233 k.p.c. „skarżący powinien dokładnie wskazać jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów” (wyrok SN z 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/2001, Legalis).

Apelacja strony powodowej powyższych wymogów nie spełnia, lecz przybiera formę prezentowania własnych, pożądaných przez siebie ustaleń.

Odnosząc się do zawartych w apelacji twierdzeń, Sąd odwoławczy wskazuje, że trafnym jest ustalenie przez Sąd I instancji, że opóźnienie spornego lotu wyniosło 2 godziny i 58 minut, natomiast otworzenie drzwi od momentu odlotu z lotniska startowego nastąpiło po 2 godzinach i 59 minutach.

Ze zgromadzonego w aktach materiału dowodowego wynikało bowiem, że lot (...) z dnia 13 października 2019 r. uległ opóźnieniu z uwagi na zaistniałą przed startem usterkę drzwi oraz silnika samolotu mającego wykonywać powyższy lot. Ostatecznie lot ten przyleciał na lotnisko docelowe o godzinie 18:45 UTC, kołowanie nastąpiło o godzinie 18:48 UTC, zaś otworzenie drzwi samolotu nastąpiło o godzinie 18:49 UTC.

Tymczasem planowana godzina odlotu samolotu miała mieć miejsce o godzinie 11:20 UTC a podróż miała zakończyć się w miejscu docelowym o godzinie 15:50 UTC.

Powyższe ustalenia potwierdza również przedłożona na etapie postępowania apelacyjnego kserokopia pisma (...) z dnia 31 maja 2021 r. (k.138 a.s.) z którego wynika, że lądowanie rejsu (...) ( (...)) na lotnisku (...) (W.) nastąpiło o godzinie 18:45 UTC (godzina 20:45 czasu lokalnego). Powyższy dowód wprost zatem przeczy twierdzeniom apelanta jakoby przylot samolotu miał nastąpić o godzinie 21:00 czasu lokalnego.

Sąd I instancji w sporządzonym pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 115 a.s.) wyjaśnił również z jakich przyczyn raport pozwanej z dnia 13 października 2019 r. (k. 92 a.s.) wskazujący, że „na lądowaniu w (...) liczone aktualnie 3h9m” nie świadczy o opóźnieniu lotu zgodnie z twierdzeniami apelującego. Przedłożony raport wskazuje wyłącznie, że stanowił on aktualną (bieżącą) relację raportującego na okoliczność planowanego opóźnienia lotu. Powyższe nie świadczy jednak o tym, że ostatecznie opóźnienie lotu wynosiło 3 godziny i 9 minut, czemu przeczą inne – wiarygodne – dowody.

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, a opóźnienie spornego lotu nie przekroczyło 3 godzin.

Sąd odwoławczy nie stwierdził również naruszenia art. 5 ust. 1 lit. c w zw. z art. 7 ust. 1 lit. b rozporządzenia (WE) nr 261/2004. Sąd I instancji trafnie zastosował utrwaloną w orzecznictwie TSUE metodę obliczania czasu potrzebnego do określenia rozmiarów opóźnienia. Jak wskazał Trybunał w powołanym przez Sąd I instancji z dnia 4 września 2014 r. (C-452/13), ale potwierdził również w nowszym orzecznictwie (por. postanowienie TS z dnia 1 października 2020 r., C-654/19) „rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.Urz.UE L z 2004 r., Nr 46, s. 1), należy interpretować w świetle wyroku z dnia 4 września 2014 r., G. (C-452/13, EU:C:2014:2141), w ten sposób, że dla celów określenia rozmiarów opóźnienia, którego doświadczyli pasażerowie w chwili przylotu, należy obliczyć czas, jaki upłynął między planowym czasem przylotu a rzeczywistym czasem przylotu, a więc chwilą, w której co najmniej jedno z drzwi samolotu otwierają się, przy założeniu, że w owym momencie pasażerowie mają prawo opuścić maszynę”.

Kierując się powyższym wskazaniem Sąd I instancji ustalił godzinę otwarcia drzwi samolotu, która to okoliczność miała miejsce o godzinie 18:49 UTC, a więc przed upływem 3 godzin warunkujących zasadność zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego. Sąd I instancji trafnie również uznał, że okoliczność wykazania opóźnienia lotu spoczywa na stronie wywodzącej skutki prawne z powyższej okoliczności (art. 6 k.c.) – w niniejszej sprawie stroną tą jest strona powodowa. W tym stanie rzeczy na powodzie spoczywało wykazanie, że opóźnienie lotu z którego wywodzi on roszczenie odszkodowawcze miało miejsce w rozmiarze uzasadniającym zgłoszone roszczenie – czy to poprzez wykazanie, że otwarcie drzwi nastąpiło w czasie przekraczającym 3 godziny, bądź też, że pasażerowie nie mogli opuścić maszyny w momencie otwarcia drzwi.

Okoliczności takich strona powodowa nie wykazała, co słusznie skutkowało oddaleniem dochodzonych w sprawie roszczeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450złoty tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).